

ks. Adam Ryński

Pius XII – Papież bardzo trudnych czasów

Teologowie i naukowcy wspólnie wypowiadają się na temat zarówno teologii jak i nauki. Teologia to nauka o Panu Bogu ale nie tylko. Zajmuje się również relacją człowieka do Pana Boga i człowieka do człowieka, choć bardziej koncentruje się wokół człowieka. Naukę można definiować na wiele sposobów, może to być zarówno ogół wiedzy ludzkiej ułożonej w system zagadnień lub też dyscyplina badawcza. Jednakże nie ma takiej nauki która byłaby do końca pewna lub nieweryfikowalna.

Przykładowo w matematyce która uchodzi za pewną naukę istnieje wiele aksjomatów. Istnieją głosy które twierdzą, że teologia to nie jest nauka, powinna być usunięta z uczelni i pozostać w Kościele, a teologów przestać traktować jak naukowców. Takie głosy pojawiają się szczególnie wśród wrogów Kościoła. Jednakże teologia posiada przedmiot, cel, zadania i metodę, a więc nauką jest bezsprzecznie. W pracy tej chciałbym się skupić na podejściu do nauki jakie Papież Pius XII przedstawiał.

Papież Pius XII, Eugenio Pacelli urodzony w 1876 roku, zmarł w 1958 roku, jako głowa Kościoła Katolickiego w latach 1939-1958, z zapałem zajmował się nauką i na bieżąco obserwował osiągnięcia i odkrycia nauki w różnych obszarach, między innymi w medycynie, fizyce czy kosmologii. Papieskie kazania i publikacje, jakie konkretnie albo zaledwie nie wprost obejmują problematykę naukową, dowodzą, że Papież Pius XII był wybitnie kompetentny, a także posiadał szeroką wiedzę, która objawiała się nie tylko zasobem wiedzy dotyczącym kompendium wybranej nauki, lecz co więcej prawidłowym odczytywaniem zasadniczych koncepcji, formujących początek dyscypliny wiedzy.

W orędziu do Papieskiej akademii nauk w dniu 3 grudnia 1939 roku Ojciec Święty pochwalił naukę. Wiara i rozum jak podkreślał Papież kooperują ze sobą. Biorąc pod uwagę stopień poznania rozum jest na niższym stopniu aniżeli wiara, nie jest to jednak równoznaczne z tym, że wiara miałaby podporządkować sobie rozum. „Kościół uznaje należną wam wolność metody i badań” - mówi Ojciec Święty do naukowców. Prace takich naukowców jak Kopernik, Newton, Archimedes i innych mają prowadzić do Pana Boga. Zadawanie pytań dotyczących oblicza świata to prawidłowe działanie którego skutki są korzystne. „Kościół, jako przyjaciel prawdy podziwia i miłuje postęp ludzkiej wiedzy na równi z postępami sztuki i wszystkiego, co może jego zdaniem swoim pięknem i dobrocią podnosić umysł i sprzyjać dobru”.

W przemówieniu papieskim Piusa XII z 30 listopada 1941 roku Stolica Apostolska stwierdziła, iż wyznawanie pochodzenia człowieka jako bytu stworzonego przez Pana Boga, nie stoi w sprzeczności z teorią ewolucyjnego pochodzenia człowieka. Papież Pius XII jeszcze raz podkreślił tą problematykę w encyklice. Mianowicie *Humani generis* z 12 sierpnia 1950 roku.

Jednakże Papież Pius XII w swoim przemówieniu podaje pewne twarde dogmaty dotyczące tematyki powstania człowieka:

Księga Rodzaju poświadcza następujące pewniki, bez jakiegokolwiek możliwości alegorycznej interpretacji:

1. Zasadnicza wyższość człowieka nad innymi istotami z racji duchowości jego duszy.
2. Pierwsza kobieta wywiedziona została od pierwszego mężczyzny.
3. Pierwszy człowiek nie mógł być po prostu zrodzony przez zwierzę we właściwym sensie tego terminu, bez Boskiej interwencji.

12 sierpnia 1950 roku opublikował encyklikę „*Humani generis*”, w celu powstrzymania pewnych nieprawidłowych tendencji w katolickiej teologii biblijnej. Odnosząc się do teorii ewolucji, która w materialistycznej wersji została wyniesiona do „nowej błędnej filozofii”, Papież Pius XII zaleca szczególną roztropność. Ojciec Święty oznajmił bezspornie, iż ewolucja jest dalej nie udowodnioną w pełni teorią i równolegle nie zabronił „aby teoria ewolucji dotycząca powstania ciała człowieka z materii istniejącej uprzednio, była badana i omawiana przez ekspertów, bowiem wiara katolicka nakazuje nam uznanie, że ludzkie dusze są bezpośrednio stwarzane przez Boga. Swoboda jest dopuszczalna, na ile pozwala na to święta teologia i obecny stan nauki”. Ojciec Święty również stwierdza, iż „Magisterium Kościoła nie zakazuje, żeby nauka ewolucjonizmu, o ile bada powstanie ciała ludzkiego z jakiegś już istniejącej żywej materii, była dyskutowana według obecnego stanu nauk i świętej teologii przez fachowców z obu stron.”

W końcowej fazie urzędu papieskiego, entuzjazm Piusa XII zaczął się zmieniać. Następowało odstępstwo od poprzedniego zachwyty nauką i narastał brak zaufania w stosunku do jej potencjału poznawczego. W przemowie skierowanej do ludzi zajmujących się nauką 20 maja 1957 roku Papież mówi: „wszystkie zdobycze nauki sytuują się na płaszczyźnie niższej względem absolutnych celów osobistego przeznaczenia człowieka i relacji jednoczących go z Bogiem. Prawda naukowa staje się ułudą w momencie, kiedy zaczyna mniemać, że zdoła wszystko wyjaśnić”. Jak widać, zanikł zdecydowanie początkowy zachwyt i ciężko szukać w tym orędziu entuzjazmu w stosunku do nauki.

Podsumowując, Papież Pius XII w swoim życiu, a szczególnie w trakcie swojego pontyfikatu wykladał wiele treści dotyczącej relacji jaka zachodzi między wiarą, a nauką. Ojciec Święty jako teolog widać ewidentnie, że był zafascynowany nauką zwłaszcza na początku pontyfikatu. Interesował się naukami ścisłymi szczególnie fizyką czy astrofizyką. Szukał w nauce drogi, którą można byłoby szukać Pana Boga wraz z wiarą. Jednakże Papież zwraca uwagę i jest ostrożny na nieprawidłowości. W przypadku teologii zwraca uwagę na ruchy które Kościół Katolicki uznaje za błędne, krytykuje myśl która może być prostą drogą do relatywizmu. Widzi zagrożenie w egzystencjalizmie, pragmatyzmie, poligenizmie i historycyzmie. W stosunku do ewolucjonizmu Ojciec Święty również jest ostrożny, wskazuje na potrzebę obiektywnego badania tej teorii, nie odrzuca jej, ale też nie wynosi jej na piedestał jako aksjomat. Papież przykładał wagę do badania Pisma Świętego i lojalności Tradycji Apostolskiej. Papież Pius XII zdecydowanie jako teolog określał relację między wiarą a rozumem.

W niniejszej pracy korzystałem ze źródeł:

1. Pius XII: Encyklika „*Humani generis*”.
2. Pius XII: *Orędzie do Papieskiej Akademii Nauk*, z dn. 3.12.1939.
3. K. Dopierała: „*Księga papieży*”.
4. W. Granat: *Dogmatyka katolicka – synteza*.

Wybór Piusa XII jako tematu bardzo ciekawy, wyłowił Ksiądz poprawnie zasadnicze znaczenie *Humani Generis*, potwierdzone też przez św. JPPII.

Pius XII uratował, przez swą rozsądną politykę, tysiące istnień w czasie II wojny.

https://it.wikipedia.org/wiki/Papa_Pio_XII

Warto do pracy dodać modlitwę za jego kanonizację.

Ocena bdb
Grzegorz Karwasz

P.S. Nawet niektórzy profesorowie mają zwyczaj odpowiadania na e-maile.